

POSTANOWIENIE

Dnia 28 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek

w sprawie zażalenia P. K.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 28 maja 2026 r.

wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 26 marca 2025 r., sygn. akt II AKz 1138/24

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 26 marca 2025 r. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy, o sygn. II AKz 1138/24, innemu równorzędnemu sądowi z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Uzasadniając swoje wystąpienie Sąd Apelacyjny wskazał, iż za przekazaniem sprawy innemu równorzędnemu sądowi przemawia okoliczność, iż przydział spraw dokonywany jest z naruszeniem przede wszystkim art. 47a § 1 i § 2, ale także art. 55 § 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 334 ze zm.). Jednocześnie wskazał, że podział czynności ustala

prezes sądu, zgodnie z art. 22a § 1 wskazanej ustawy, a sędzia D.M. pełni funkcję prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w sytuacji braku skutecznego odwołania z tej funkcji sędziego X. Y., uniemożliwia utworzenie do rozpoznania przedmiotowej sprawy składu sądu niezawisłego i bezstronnego w wymiarze obiektywnym, z uwagi na pomijanie grupy sędziów tego Sądu Apelacyjnego, w tym sędziego referenta tej sprawy, w losowaniu wszystkich spraw należących do właściwości tego sądu, co czyni ten przydział nie losowym, a arbitralnym i pozornym, naruszającym dobro wymiaru sprawiedliwości. Wskazał jednocześnie na inne nieprawidłowości w procedurze zmian kadrowych dotyczących kierownictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, naruszających art. 28 § 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz organizacyjnych, w tym podziale czynności i przydziale spraw sędziom w pionie karnym, co potwierdzone zostało w sprawach indywidualnych odwołań w stosownych uchwałach Krajowej Rady Sądownictwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie przedmiotowej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do argumentacji przytoczonej we wniosku Sądu Apelacyjnego w pierwszej kolejności wskazać należy, że instytucja określona w art. 37 § 1 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności za tym przemawiających należą między innymi sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że zachodzą takie przesłanki spoczywa na sędzie występującym z inicjatywą w trybie art. 37 § 1 k.p.k.

Przesłankę określoną w art. 37 § 1 k.p.k., z uwagi na ekstraordynaryjny charakter instytucji przekazania sprawy w tym trybie, interpretować należy w sposób restryktywny. Zmiana bowiem właściwości miejscowej sądu na tej

podstawie powinna następować tylko w wyjątkowych sytuacjach, mogących w razie ich wystąpienia rzutować w sposób jednoznacznie negatywny na dobro wymiaru sprawiedliwości w kontekście konkretnie rozpatrywanej sprawy.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że argumentacja zaprezentowana w rozpoznawanym wniosku, choć obszernie wskazująca na zmiany organizacyjne i związane z tym nieprawidłowości dotyczące organizacji pracy Sądu Apelacyjnego czy też z zakresu obowiązków sędziów, jakkolwiek ważka, gdyż - jak wskazał Sąd Apelacyjny - doszło do działań, które w konsekwencji doprowadziły do ograniczenia orzekania grupy sędziów do konkretnych spraw - to jednakże nieprawidłowości te nie uzasadniają, że w tej konkretnej sprawie zasadnym jest wniosek złożony w trybie art. 37 § 1 k.p.k. Nie wykazano bowiem, że zastosowany w sądzie właściwym miejscowo przydział spraw sędziom, wpływa na zdolność sądu - w składzie wyznaczonym do rozpoznania sprawy P. K. - do orzekania w sposób obiektywny i bezstronny. Wprawdzie przy dokonywaniu oceny kwestii możliwości bezstronnego i swobodnego orzekania przez sąd właściwy miejscowo należy mieć na uwadze całokształt okoliczności konkretnej sprawy to założenia o charakterze hipotetycznym i ogólnym nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do przekazania w trybie art. 37 § 1 k.p.k. sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeśli nie znajdują uzasadnienia w realiach konkretnej sprawy – a z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszym postępowaniu.

Konkludując, w przedmiotowej sprawie nie wykazano takich okoliczności, które nasuwałyby wątpliwości odnośnie do braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy P. K. w sądzie właściwym, a tym samym by dobro wymiaru sprawiedliwości było zagrożone. Rozpoznając bowiem złożony wniosek Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do przyjęcia, że istnieją wątpliwości co do bezstronności składu mającego w tej sprawie orzekać. Nie wykazano bowiem przesłanek uzasadniających stwierdzenie, że procedowanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie, której przedmiotem jest zażalenie na zarządzenie sędziego Sądu Okręgowego w Warszawie z 23 października 2024 r., sygn. X Ko 311/24 - nie byłoby bezstronne, a co za tym idzie sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy mając powyższe na uwadze, orzekł jak w części dyspozytywnej nn. postanowienia.

[WB]

[r.g.]